

Trwają prace nad reformą finansowania samorządów.

16 maja 2024

Ministerstwo Finansów przedstawiło założenia reformy finansowania jednostek samorządu terytorialnego. Resort przekonuje, że po jej wprowadzeniu dochody samorządów będą wyższe i niezależne od decyzji podatkowych podejmowanych na szczeblu centralnym. Dochody JST mają być określane poprzez wskazanie procentowego udziału danej jednostki w dochodach podatkowych na jej terenie, nie tylko w przypadku PIT-u i CIT-u, ale też podatku zryczałtowanego. Ministerstwa do końca maja mają też dokonać przeglądu zadań zleczanych samorządom, co będzie służyć ich wystandaryzowaniu.

6 maja odbyło się kolejne spotkanie ministra finansów Andrzeja Domańskiego z reprezentantami organizacji samorządowych na temat kierunków zmian i nowych rozwiązań w nowym systemie dochodów jednostek samorządu terytorialnego. „Głównym, najważniejszym przesłaniem tej reformy jest oderwanie liczenia dochodów w podatkach, który jest kierowany do samorządów, od udziału w samym podatku należnym. Zakłada się, że dochody, które będą kierowane do samorządów, będą procentem od dochodów podatników, a nie podatków, realizowanych na terenie danej jednostki samorządu” – mówi agencji informacyjnej Newseria Hanna Majszczyk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów.

Zmiana ma polegać na naliczaniu dochodów samorządów z PIT i CIT jako procentu od dochodów podatników z terenu danej jednostki, a nie procentu należnego podatku z tego terenu. Dzięki temu zwolnienia, ulgi podatkowe, odliczenia od dochodu podatkowego, zmiany w składkach społecznych czy podwyższenie kwoty wolnej od podatku nie będą wpływać na dochody PIT i CIT samorządów. „Od początku lutego spotykamy się z przedstawicielami korporacji samorządowych, w tych spotkaniach biorą udział wszystkie korporacje, które są członkami Komisji

Wspólnej Rządu i Samorządu. Wspólnie proponujemy różne rozwiązania i badamy, czy to jest właśnie kierunek oczekiwanych zmian, ale głównym przesłaniem tych zmian jest przede wszystkim zapewnienie przewidywalności i stabilności dochodów jednostek samorządu terytorialnego” – mówi Hanna Majszczyk.

Resort zapewnia, że konstrukcja, którą przewiduje, w znacznym stopniu odbuduje samodzielność, która w ostatnich latach została ograniczona poprzez przyznawanie środków z góry założonym celem inwestycyjnym. „Nie mówię, że w każdym przypadku określenie kierunku wydatkowania jest złe, ale w tym przypadku, co potwierdzają analizy Najwyższej Izby Kontroli i ocena samych jednostek samorządu terytorialnego, ta granica została mocno zachwiana. One oczekują tego, aby mogły same decydować. Ale przede wszystkim myślę, że najważniejszym oczekiwaniem jednostek jest jednak przewidywalność, aby z początkiem roku, kiedy samorządy budują swoje budżety i podejmują uchwały budżetowe, z góry wiedziały, jakimi środkami mogą dysponować. Na tym tak naprawdę opiera się ta samodzielność, ponieważ one wtedy mogą w perspektywie długoletniej planować i realizować swoje plany” – podkreśla rozmówczyni.

Równolegle trwają prace nad standaryzacją zadań zleczanych samorządom przez ministerstwa. Poszczególne resorty mają ocenić, na ile ich utrzymywanie jest zasadne. Sposób finansowania tych zadań nie jest jednorodny. Zgodnie z ustawą o dochodach JST na realizację zadań zleczonych z zakresu administracji rządowej gminy, powiaty i województwa powinny otrzymać dotacje celowe w wysokości umożliwiającej ich realizację. „W tej chwili oczekujemy przeglądu zadań zleczonych przez poszczególnych ministrów i zaproponowania, czy to wystandaryzowania, czy nowych opłat. Właściwi ministrowie odpowiedzialni za tego typu zadania zlecone do końca maja mają dokonać takiego przeglądu i przekazać do Ministerstwa Finansów propozycje” – mówi Hanna Majszczyk. „Przedmiotem analizy jest

to, czy każde zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej powinno być nadal utrzymane jako zadanie zlecone. To wynika również z kontroli Najwyższej Izby Kontroli, która była przeprowadzona w zakresie finansów samorządowych i poniekąd również finansowania zadań zleconych z zakresu administracji rządowej samorządom. Z tej kontroli wynika, z czym resort finansów się zgadza, że należy się zastanowić nad tym, czy wszystkie zadania zlecone powinny być utrzymane i realizowane przez samorządy”.

Wystandardyzowanie zadań zleconych ma wyeliminować nieporozumienia między samorządem a rządem co do tego, czy zlecone zadania są prawidłowo finansowane. W niektórych sytuacjach określenie tego finansowania przez samorządy i wojewodów, którzy są bezpośrednimi zlecaniodawcami tych zadań, jest bardzo trudne, a ich doprecyzowanie pozwoli ograniczyć koszty i uniknąć postępowań sądowych. Jak poinformowała niedawno w Sejmie Hanna Majszczyk, w budżecie na ten rok zaplanowano blisko 35 mld zł na realizację zadań z zakresu administracji rządowej.

W tym roku łączna zaplanowana subwencja ogólna wynosi ponad 116 mld zł. „Udziały w dochodach są wyższe w stosunku do roku poprzedniego w zależności od tego, o jakim podatku mówimy, albo średnio o 40 proc., jeśli chodzi o podatek dochodowy od osób fizycznych, albo o 20 proc., jeżeli chodzi o podatek dochodowy od osób prawnych. Dodatkowo do samorządów skierowane po raz pierwszy zostały środki na podwyżki dla nauczycieli przedszkolnych. O ile podwyżki wynagrodzeń nauczycieli zatrudnionych w szkołach znajdują odzwierciedlenie w większej subwencji oświatowej, podobnie jak ma to miejsce w roku 2024, kiedy ta subwencja jest zwiększona o ponad 20 mld zł, o tyle na podwyżki dla nauczycieli zatrudnionych w przedszkolach nigdy takie transfery nie były kierowane. Jest to zadanie własne jednostek samorządu i po decyzjach związanych z podwyżką dla nauczycieli w szkołach musiały one same organizować środki na podwyżki dla nauczycieli przedszkolnych.

Tym razem ponad 2 mld zł zostało również skierowane z budżetu na ten cel” – wskazuje wiceszefowa Ministerstwa Finansów.

Planowane są także środki na wypłaty dodatków dla pracowników socjalnych (pracowników pomocy społecznej, pieczy zastępczej i pracowników opieki nad dziećmi do trzech lat) zatrudnionych w JST w wysokości 1 tys. zł brutto. „Budżet państwa oprócz tego pokryje również składki pracodawcy w związku z wypłatą tego dodatku” – podkreśla Hanna Majszczyk.

Źródło: Newseria.pl